

# NIEBO DO WYNAJĘCIA – Robert Kasprzycki

Na tablicy ogłoszeń, pod hasłem "Lokale"  
Przeczytałem przedwczoraj ogłoszenie ciekawe  
Na tablicy ogłoszeń fioletowym flamastrem  
Ktoś nabazgrał słów kilka,  
Dziwna była ich treść  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty, no bo  
Święci są pańscy  
Szlanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje Cię Pan  
Pomyślałem "to świetnie, takie niebo na ziemi  
Grzechów nikt nie przelicza,  
Nikt nie szpera w szufladzie"  
Pomyślałem "to świetnie"  
I spojrzałem na adres  
Lecz deszcz rozmył litery  
I już nie wiem gdzie jest  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty, no bo  
Święci są pańscy  
Szlanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje Cię Pan  
Gdy wróciłem do domu,  
Gdzie się błękit z betonem  
Splata w Babel wysoki, sięgający do chmur  
Zaparzyłem herbatę w swym pokoju nad światem  
Myśląc "nic nie straciłem,  
Pewnie tak jest i tam w niebie"  
W niebie do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Tam gdzie spokój jest święty, no bo  
Święci są pańscy  
Szlanką ciepłej herbaty  
Poczęstuje Cię Pan

Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Niebo do wynajęcia  
Niebo  
Niebo do wynajęcia  
Niebo z widokiem na raj  
Niebo do wynajęcia  
Niebo



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych